



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/170/168/96

OCENA POLSKICH REFORM W LATACH 1989-1996

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD '96

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Minęło już siedem lat od rozpoczęcia zmian zmierzających do przekształcenia Polski z kraju realnego socjalizmu i centralnie sterowanej gospodarki w państwo demokratyczne, oparte na gospodarce rynkowej. Ze zmianami tymi wiązano wielkie nadzieje, których odbiciem było niemal powszechne poparcie społeczne dla przyjętego kierunku reform, uwidoczniające się m.in. także w wynikach badań socjologicznych z pierwszego okresu przemian. Z czasem jednak poparcie to zaczęło słabnąć, różnicowały się postawy wobec poszczególnych aspektów tego procesu.

Jak postrzegają badani już dokonane i dopiero zachodzące zmiany - w skali kraju oraz miejsca swojego zamieszkania? Jak oceniają sytuację ludzi stanowiących dla nich grupę odniesienia, czy w wyniku tych zmian poprawiła się ona czy też uległa pogorszeniu? Jakie są zdaniem respondentów, przyczyny poprawy sytuacji gospodarczej kraju? Na jakim etapie procesu przemian znajduje się obecnie nasz kraj?¹.

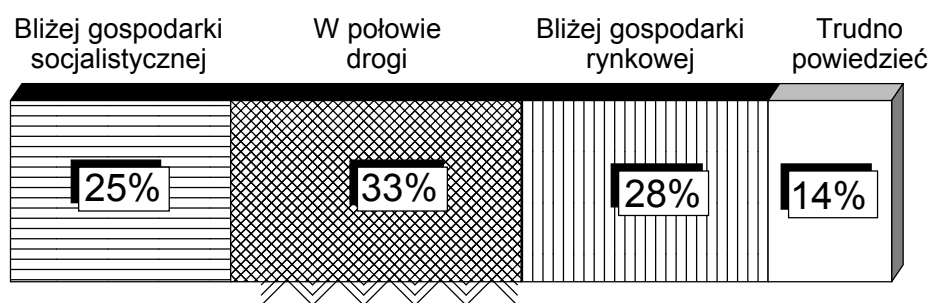
SOCJALIZM CZY DEMOKRACJA?

Jak daleko jesteśmy na drodze reform, co udało nam się osiągnąć w ciągu siedmiu lat od rozpoczęcia procesu transformacji?

¹Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia” (76) przeprowadzono w dniach 12-17 września ‘96 na 1150-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1.

ZAAWANSOWANIE PRZEMIAN W POLSKIEJ GOSPODARCE



Pytanie przedstawiono w postaci siedmiopunktowej skali, na której badani oceniali stan zaawansowania reform gospodarczych. Skrajne punkty były opisane jako „gospodarka socjalistyczna” i „gospodarka rynkowa”. Badani nie oceniali więc w tym przypadku przemian, lecz wskazywali, w którym miejscu *continuum* znajduje się obecnie polska gospodarka.

Zdaniem największej grupy badanych jesteśmy w połowie drogi od gospodarki socjalistycznej do rynkowej. Liczba zaś tych, którzy sądzą, że bliżej nam do gospodarki rynkowej jest nieco większa niż wyrażających opinię przeciwną. Innymi słowy, w społecznej świadomości przeważa pogląd, że właśnie przekraczamy lub już przekroczyliśmy „punkt krytyczny” na drodze do gospodarki rynkowej. Pod tym względem postrzeganie sytuacji zmieniło się wyraźnie w porównaniu z rokiem 1993, kiedy po raz pierwszy zadaliśmy to pytanie.

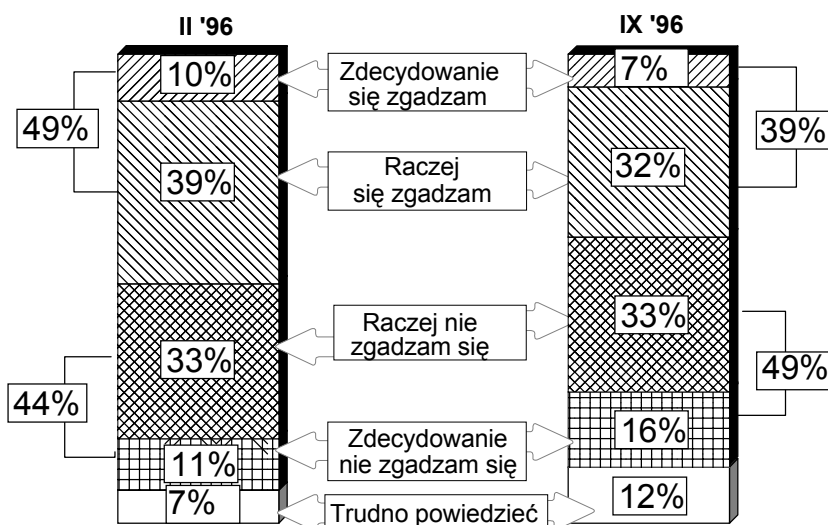
Tabela 1

w procentach

Zaawansowanie przemian w polskiej gospodarce	Wskazania respondentów według terminów badań	
	IV '93	IX '96
Blżej gospodarki socjalistycznej	39	25
W połowie drogi	25	33
Blżej gospodarki rynkowej	18	28
Trudno powiedzieć	18	14

Z danych statystycznych wynika jednoznacznie, że sytuacja gospodarcza naszego kraju się poprawia. Czy fakt ten znajduje odzwierciedlenie w opiniach respondentów?

RYS. 2. OSTATNIO DUŻO MÓWI SIĘ I PISZE O TYM, ŻE SYTUACJA GOSPODARCZA POLSKI OD PEWNEGO CZASU WYRAŹNIE SIĘ POPRAWIA. CZY ZGADZA SIĘ PAN(I) Z TĄ OPINIĄ CZY TEŻ NIE?



W ciągu pół roku zmniejszył się (o 10 punktów procentowych) odsetek badanych podzielających pogląd, że sytuacja gospodarcza Polski się poprawia, ponadto zwiększyła się (o 5 punktów) liczba osób wyrażających opinię przeciwną. Być może wpłynął na to fakt, że już we wrześniu coraz głośniej mówiło się, że inflacja będzie wyższa niż zakładał rząd na początku bieżącego roku. Ponadto w tym czasie zintensyfikowała się już walka polityczna związana z przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi, co mogło mieć wpływ na deklarowaną ocenę stanu gospodarki. Za takim wytłumaczeniem przemawia również to, że akceptacja przedstawionej tezy najsilniej związana jest z poglądami politycznymi i sympatiami partyjnymi respondentów.

Tabela 2

w procentach

Elektoraty ugrupowań politycznych	Ostatnio dużo mówi się i pisze o tym, że sytuacja gospodarcza Polski od pewnego czasu wyraźnie się poprawia. Czy zgadza się Pan(i) z tą opinią czy też nie?		
	Zgadzam się	Nie zgadzam się	Trudno powiedzieć
AW „S”	27	65	8
PSL	47	46	7
ROP	45	51	4
SLD	69	27	4
UP	49	39	12
UW	43	50	7
Niezdecydowani	27	48	25

V Cramera=.292

Zdecydowana większość zwolenników AW „S” odrzuca twierdzenie, że sytuacja gospodarcza Polski się poprawia. Z kolei sympatycy SLD równie mocno akceptują tę tezę. Wśród potencjalnych wyborców PSL zdania są podzielone, natomiast zwolennicy UW i ROP raczej skłaniają się ku opinii, że sytuacja gospodarcza kraju się nie poprawia. Dość wyraźnie widać więc, że opinia o stanie gospodarki zależy od stosunku do sił politycznych sprawujących władzę.

Respondentów, którzy zgodzili się z opinią, że sytuacja gospodarcza się poprawia, zapytaliśmy o najważniejsze - ich zdaniem - przyczyny tej poprawy.

Odpowiedzi badanych, którzy zgadzają się z opinią, że sytuacja gospodarcza Polski wyraźnie się poprawia
Tabela 3 w procentach

Jaka, Pana(i) zdaniem, jest najważniejsza przyczyna tej poprawy?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	II '96 (N=678)	IX '96 (N=447)
Funkcjonowanie w Polsce gospodarki rynkowej	42	50
Polityka gospodarcza obecnej koalicji SLD-PSL	19	19
Dobra sytuacja gospodarcza na świecie	5	10
Polityka gospodarcza rządów solidarnościowych	7	5
Inne przyczyny	4	7
Trudno powiedzieć	22	9

Poglądy na ten temat są dość jednoznaczne. Głównej przyczyny poprawy sytuacji gospodarczej badani upatrują najczęściej (50% wskazań) w urynkowieniu polskiej gospodarki. Warto dodać, że także połowa (49%) sympatyków SLD uważa funkcjonowanie mechanizmów rynkowych za najważniejsze źródło tej poprawy.

Inaczej natomiast postrzegane są reformy systemu politycznego. Zdaniem największej grupy badanych ciągle bliżej nam do systemu niedemokratycznego niż do demokracji. W porównaniu z rokiem 1993 odnotowaliśmy niewielki - w świadomości badanych - krok do przodu na drodze do demokracji.

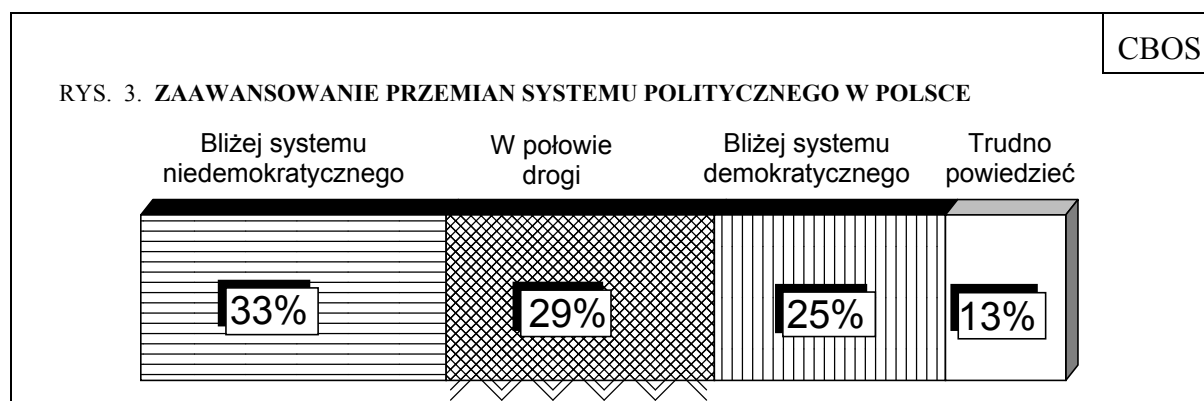


Tabela 4

w procentach

Zaawansowanie przemian systemu politycznego w Polsce	Wskazania respondentów według terminów badań	
	IV '93	IX '96
Bliżej systemu niedemokratycznego	39	33
W połowie drogi	24	29
Bliżej systemu demokratycznego	22	25
Trudno powiedzieć	15	13

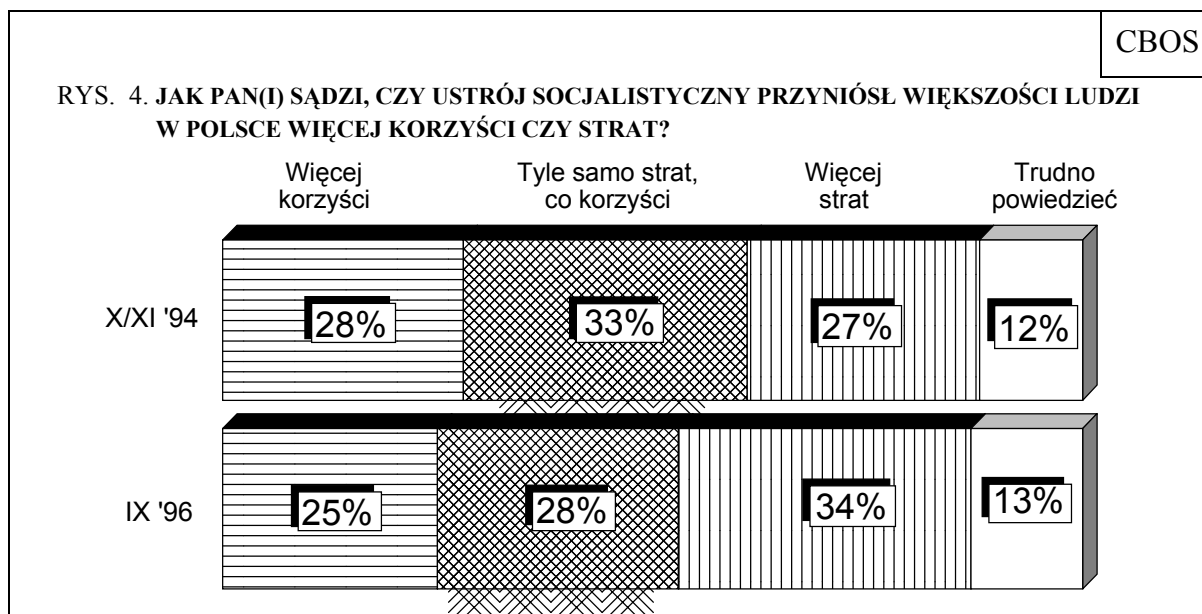
Różnica między istniejącym w Polsce systemem politycznym a jego społeczną percepcją jest bardzo wyraźna. Tylko co czwarty badany ma poczucie, że Polska jest bliżej systemu demokratycznego, nieco większa grupa sądzi, że znajdujemy się w połowie drogi, a aż co trzeci respondent uważa - siedem lat po przełomie 1989 roku - że jesteśmy bliżej systemu niedemokratycznego. Z czego może to wynikać?

Odpowiedzi należałoby szukać w swoistym braku umiejętności radzenia sobie z „demokracją”, niezrozumieniu zasad jej działania, a także w rozbieżnościach między stereotypem demokracji funkcjonującym w świadomości wielu Polaków a tym, co obserwują oni w życiu publicznym na co dzień. Świadczyć to może jednocześnie o głębokim niezadowoleniu z funkcjonowania mechanizmów naszego życia politycznego.

Przypuszczenie takie mogą potwierdzać pewne społeczno-demograficzne uwarunkowania poglądu na stan zaawansowania demokracji w Polsce. Czynnikiem silnie różnicującym tę opinię jest wykształcenie badanych. Im ono wyższe, tym silniejsze jest przeświadczenie, że nasz system polityczny jest demokratyczny. Drugim takim czynnikiem jest wiek. Osoby poniżej 35 roku życia wyraźnie częściej twierdzą, że polski system polityczny jest bliższy demokracji. Charakterystyczne jest natomiast to, że stanowiska w tej sprawie nie różnicują w ogóle poglądy polityczne. Dodać trzeba, że zmienne te znacznie słabiej wpływają na ocenę stopnia zaawansowania reform gospodarczych.

BILANS USTROJU SOCJALISTYCZNEGO

Siedem lat budowy demokracji i gospodarki rynkowej poprzedzone było czterdziestoma pięcioma latami „budowy socjalizmu”. Warto więc przyjąć za punkt wyjścia oceny przemian - ogólną ocenę okresu poprzedzającego.



Co trzeci badany jest zdania, że *per saldo* socjalizm przyniósł większości ludzi w Polsce więcej strat niż korzyści. Przeciwną opinię wyraża co czwarty respondent. Jeśli porównamy obecne wyniki z danymi sprzed dwóch lat, to okazuje się, że z upływem czasu w świadomości społecznej utrwała się, choć powoli, przekonanie o negatywnym bilansie socjalizmu. Nie mamy tu więc do czynienia ze zjawiskiem pozytywnej selekcji pamięci o przeszłości, w miarę jak oddalamy się od niej.

O pozytywnym bilansie ogólnym socjalizmu stosunkowo najczęściej przekonani są rolnicy, osoby bezrobotne oraz robotnicy niewykwalifikowani. W grupach tych pogląd, że korzyści było więcej niż strat, przeważa nad opinią przeciwną. Ponadto „dorobek socjalizmu” korzystniej oceniają mieszkańcy wsi niż miast, szczególnie wielkich. Wśród osób z wykształceniem podstawowym równie częste jest przekonanie o pozytywnym, co negatywnym bilansie socjalizmu.

W pozostałych grupach więcej osób wskazuje na przewagę strat nad korzyściami niż odwrotnie. Najbardziej niekorzystnie bilans socjalizmu oceniają prywatni przedsiębiorcy i badani z wyższym wykształceniem - połowa lub nieco więcej spośród nich jest zdania, że socjalizm przyniósł Polsce więcej strat niż korzyści.

Można więc powiedzieć, że lepiej oceniają efekty ustroju socjalistycznego grupy społeczne o niskim statusie. Równocześnie jednak znamienne jest, że obecny materialny

poziom życia - zarówno w aspekcie obiektywnym (poziomu dochodów rodziny), jak i subiektywnym (oceny własnej sytuacji materialnej) w bardzo małym stopniu różnicuje oceny socjalizmu, ogólna zaś ocena warunków życia rodziny badanego praktycznie nie wiąże się z oceną bilansu strat i korzyści, jakie socjalizm przyniósł „większości ludzi w Polsce”.

Ocena przeszłości wykazuje także silny związek z poglądami politycznymi. Badani określający swoją orientację jako lewicową zdecydowanie częściej niż pozostali są zdania, że korzyści, jakie przyniósł socjalizm, przeważają nad stratami. Jeszcze bardziej zdecydowane zdanie w tej sprawie mają badani o poglądach prawicowych - ponad połowa z nich jest przekonana o negatywnym bilansie socjalizmu, a tylko co szósty o pozytywnym.

W jakim stopniu związek ten przekłada się na sympatie partyjne?

Tabela 5

w procentach

Potencjalne elektoraty ugrupowań politycznych	Jak Pan(i) sądzi, czy ustrój socjalistyczny przyniósł większości ludzi w Polsce więcej korzyści czy strat?			
	Więcej korzyści	Tyle samo strat, co korzyści	Więcej strat	Trudno powiedzieć
AW „S”	18	15	58	9
PSL	36	39	17	8
ROP	22	16	54	8
SLD	34	31	23	12
UP	17	38	34	11
UW	12	30	57	1
Niezdecydowani	19	21	31	29

Podział na zwolenników partii opozycyjnych, z jednej strony, i koalicji rządzącej - z drugiej, bardzo wyraźnie wiąże się z oceną przeszłości. Wśród sympatyków koalicji zdecydowanie dominuje przekonanie o pozytywnym lub co najmniej zerowym bilansie ustroju socjalistycznego. Charakterystyczne, że elektorat SLD jest nieco bardziej krytyczny w stosunku do socjalizmu niż elektorat PSL. Zapewne stanowi to konsekwencję wspomnianego już faktu, że rolnicy są tą grupą społeczną, która najlepiej ocenia ustrój socjalistyczny.

Z kolei najbardziej krytycznie postrzegają jego efekty potencjalne elektoraty Unii Wolności i Akcji Wyborczej „Solidarność”, nieco mniej krytyczni zaś są zwolennicy ROP. Natomiast wśród potencjalnych wyborców Unii Pracy obserwujemy niewielką przewagę opinii, że poprzedni ustrój przyniósł tyle samo strat, co korzyści, odsetek zaś pozytywnych ocen socjalizmu jest zbliżony do liczby takich ocen wśród zwolenników partii opozycyjnych.

Ocena bilansu strat i zysków „budowy ustroju socjalistycznego w Polsce” nie jest więc sprawą zamkniętą. Rzutuje ona wyraźnie na dzisiejsze opcje polityczne.

Jak natomiast poglądy te kształtują się w zależności od podziałów z lat osiemdziesiątych?

Tabela 6 w procentach

Czy 12 grudnia 1981 roku był(a) Pan(i) członkiem:	Jak Pan(i) sądzi, czy ustrój socjalistyczny przyniósł większości ludzi w Polsce więcej korzyści czy strat?			
	Więcej korzyści	Tyle samo strat, co korzyści	Więcej strat	Trudno powiedzieć
– NSZZ „Solidarność”	23	24	45	8
– związku branżowego	36	33	21	10
Nie należał(a) Pan(i) do żadnego związku zawodowego	25	30	30	15
Nie dotyczy - był(a)m za młody	21	24	38	16

Tabela 7 w procentach

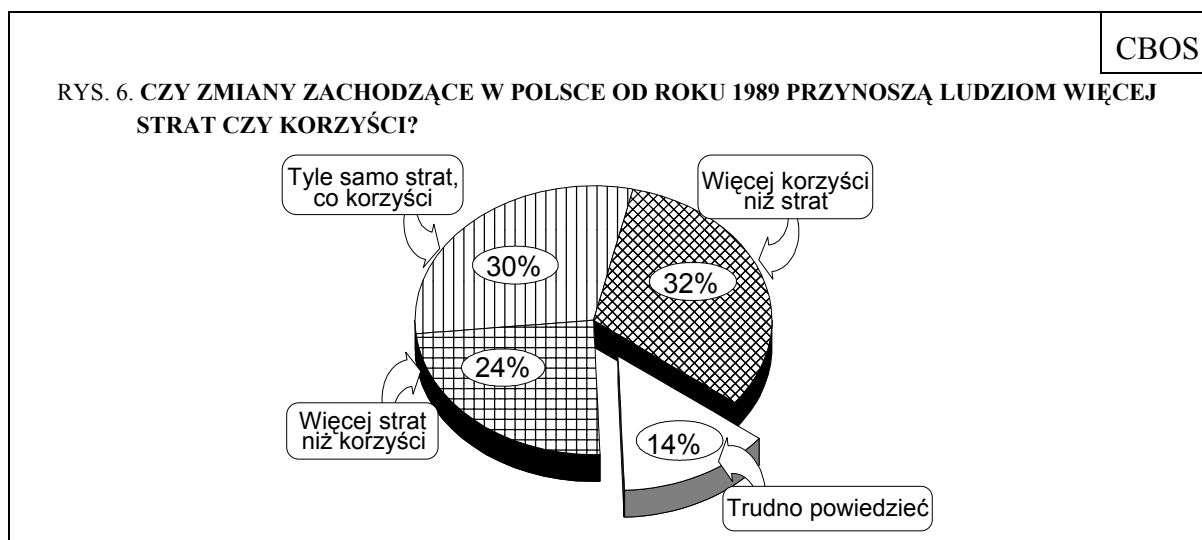
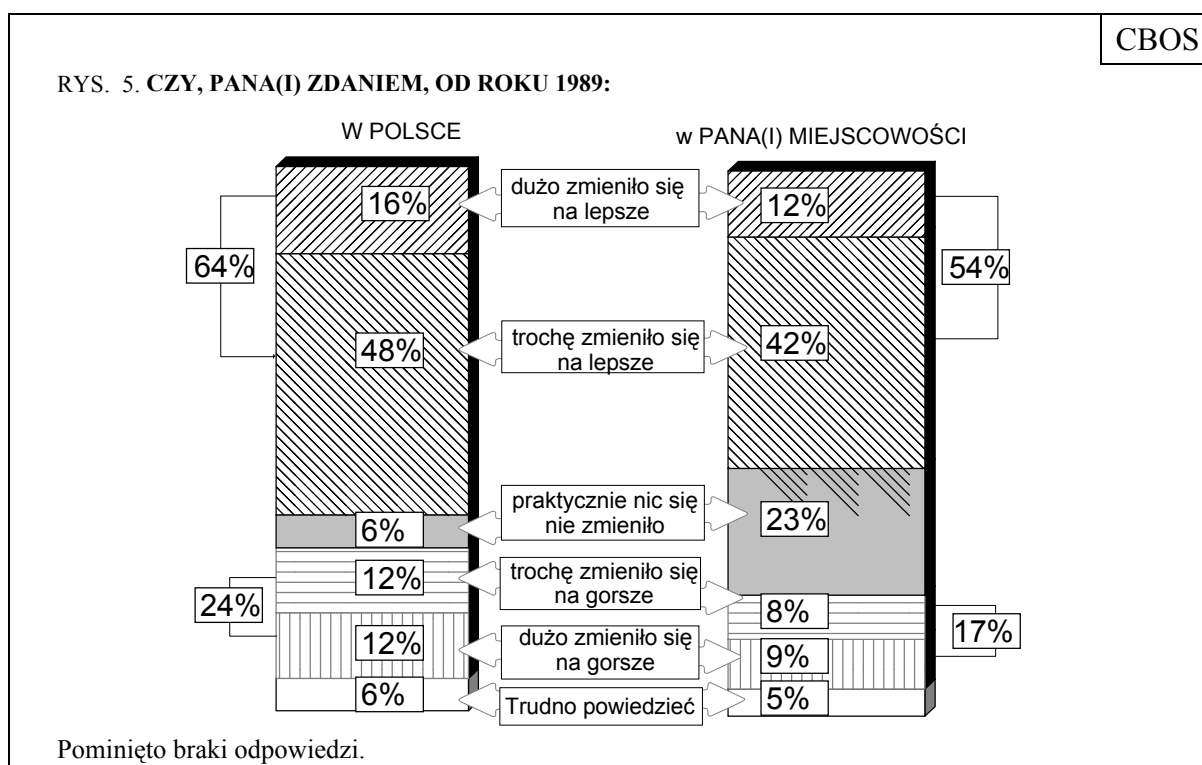
Czy przed rokiem 1989 był(a) Pan(i) członkiem:	Jak Pan(i) sądzi, czy ustrój socjalistyczny przyniósł większości ludzi w Polsce więcej korzyści czy strat?			
	Więcej korzyści	Tyle samo strat, co korzyści	Więcej strat	Trudno powiedzieć
– PZPR	43	32	22	3
– innych stowarzyszeń społeczno-politycznych i organizacji	23	30	35	12
Nie należał(a)m nigdzie	25	27	35	13
Nie dotyczy - był(a)m za młody	22	26	31	21

Najlepiej oceniają bilans ustroju socjalistycznego w Polsce dawni członkowie PZPR. Ponad dwie piąte spośród nich (wyraźnie więcej niż wśród sympatyków SLD) jest zdania, że socjalizm był okresem pomyślnym dla Polski. Natomiast członkowie NSZZ „Solidarność” z roku 1981 są nieco mniej krytyczni wobec socjalizmu niż dzisiejsi zwolennicy Akcji Wyborczej „Solidarność”.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć, że pogląd na temat bilansu socjalizmu w Polsce praktycznie nie różnicuje oceny zaawansowania przemian - zarówno w aspekcie politycznym, jak i gospodarczym.

OCENA ZMIAN PO 1989 ROKU

W postrzeganiu minionego ustroju przeważają, choć stosunkowo nieznacznie, opinie krytyczne. Jak natomiast oceniane są zmiany dokonane po 1989 roku? Pytaliśmy zarówno o zmiany ogólnosystemowe, w skali całego kraju, jak i o zmiany w bezpośrednim otoczeniu respondentów, w ich miejscu zamieszkania. Interesowało nas także to, jak postrzegane są konsekwencje tych zmian dla życia ludzi w Polsce. Badani dokonywali więc oceny niejako na trzech płaszczyznach: ogólnokrajowej, lokalnej oraz codziennego życia ludzi.



Zmiany, jakie zaszły w skali kraju, są powszechnie dostrzegane (tylko co szesnasty badany twierdzi, że „praktycznie nic się nie zmieniło”) i przez większość oceniane pozytywnie. Łącznie prawie dwie trzecie badanych postrzega je jako korzystne, choć w tej grupie trzykrotnie więcej jest osób uważających, że trochę zmieniło się na lepsze (48%) niż tych, którzy sądzą, że dużo jest zmian na lepsze (16%). Negatywnie ocenia zmiany co czwarty respondent, ale w tym przypadku proporcja ocen wyraźnie negatywnych do umiarkowanych kształtuje się jak 1:1.

Inaczej postrzegane są zmiany w skali lokalnej. Przede wszystkim niemal czterokrotnie częściej niż w odniesieniu do skali kraju padają stwierdzenia, że „praktycznie nic się nie zmieniło”. Wprawdzie również zdecydowanie przeważają oceny pozytywne, jednak proporcja ocen wyraźnie pozytywnych do umiarkowanych wynosi prawie 1:4.

I wreszcie wymiar jednostkowy - postrzeganie rezultatów przemian dla życia ludzi². Pod tym względem oceny kształtują się wyraźnie odmiennie niż w dwóch poprzednich przypadkach. Poglądy badanych równoważą się - grupy stwierdzające przewagę konsekwencji pozytywnych i wyrażające opinię ambiwalentną są liczebnie zbliżone, stosunkowo dużo jest również ocen negatywnych.

Uzyskujemy więc następujący obraz społecznego postrzegania zmian systemowych w Polsce: od zdecydowanej przewagi pozytywnych opinii o zmianach w skali kraju przez również pozytywne, ale już o słabszym natężeniu oceny zmian w skali lokalnej, po kontrowersyjnie oceniane konsekwencje tych zmian w płaszczyźnie jednostkowej - dla codziennego życia ludzi.

Porównanie obecnych wyników badań z uzyskanymi w poprzednich latach wskazuje, że ogólny sposób postrzegania zmian był taki sam - najbardziej pozytywnie oceniano zmiany w skali kraju, bardziej krytycznie - w skali lokalnej, a najbardziej negatywnie - zmiany w sytuacji ludzi.

Natomiast bardzo wyraźnie zmieniły się proporcje ocen pozytywnych i negatywnych. Już w 1991 roku przeważały pozytywne oceny zmian w skali makro, bardzo rzadko wyrażano

² Mamy tu do czynienia z inaczej sformułowanym pytaniem niż odnośnie do dwóch poprzednich wymiarów. Pytanie to można odczytywać projekcyjnie, tzn. jako informację o tym, czy konsekwencje przemian w wymiarze jednostkowym badany ocenia pozytywnie czy też negatywnie.

również opinie o braku istotnych zmian. Natomiast zmiany w skali lokalnej dostrzegane były wolniej - w 1992 roku największa grupa badanych twierdziła, że w ich miejscowości praktycznie nic się nie zmieniło, w roku następnym zaś przeważali już ci, którzy pozytywnie oceniali zmiany w miejscu swego zamieszkania. Przekonanie o następstwach zmian korzystnych dla ludzi zaczęło zyskiwać względną przewagę nad opinią przeciwną dopiero w ciągu ostatnich dwóch lat. Jeszcze w roku 1994 wyraźnie dominował pogląd, że zmiany zachodzące w Polsce przynoszą ludziom więcej strat niż korzyści. Obecnie zaś odnotowujemy dwukrotny w porównaniu z rokiem 1994 wzrost liczby osób przekonanych o pozytywnym bilansie przemian w wymiarze jednostkowym. Wskazuje to - jak się wydaje - że dane statystyczne świadczące o sukcesach polskiej gospodarki zaczynają się już przekładać na codzienne doświadczenia ludzi.

Tabela 8 w procentach

Czy, Pana(i) zdaniem, od roku 1989 w Polsce:	Wskazania respondentów według terminów badań		
	X '91	III '96	IX '96
- zmieniło się na lepsze	49	60	64
- praktycznie nic się nie zmieniło	10	9	6
- zmieniło się na gorsze	35	29	24
Trudno powiedzieć	5	2	6

Tabela 9 w procentach

Czy, Pana(i) zdaniem, od roku 1989 w Pana(i) miejscowości ³ :	Wskazania respondentów według terminów badań		
	II '92	IV '93	IX '96
- zmieniło się na lepsze	35	41	54
- praktycznie nic się nie zmieniło	41	27	23
- zmieniło się na gorsze	24	29	17
Trudno powiedzieć	0	3	5

Tabela 10 w procentach

Czy zmiany zachodzące w Polsce od roku 1989 przynoszą ludziom więcej strat czy korzyści?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	X '94	IX '96
Więcej korzyści	15	32
Tyle samo korzyści, co strat	32	30
Więcej strat	42	24
Trudno powiedzieć	11	14

³ W 1992 roku początek pytania brzmiał „Czy, Pana(i) zdaniem, w ciągu ostatnich dwóch lat..”, a w roku 1993 - „...w ciągu ostatnich trzech lat..”.

Jakie cechy położenia społecznego sprzyjają pozytywnej, a jakie negatywnej ocenie zmian i ich konsekwencji dla życia codziennego ludzi? Okazuje się, że są to na ogół te same cechy dla wszystkich trzech wymiarów analizy, a ponadto pod względem częstości wskazań w poszczególnych grupach społecznych i demograficznych zachowana jest w większości przypadków omówiona wyżej gradacja.

Przemiany oceniane są **korzystnie** najczęściej przez inteligencję i kadre kierowniczą oraz prywatnych przedsiębiorców, osoby z wyższym wykształceniem, osiągające najwyższe dochody i zadowolone z własnej sytuacji materialnej. We wszystkich tych grupach 80-90% badanych pozytywnie ocenia zmiany w skali kraju, 70-80% - zmiany w swojej miejscowości oraz około lub powyżej 50% wskazuje na pozytywne skutki, jakie przyniosły one dla ludzi. Pozytywną opinią o przemianach i ich skutkach wyróżniają się także osoby młode, a szczególnie uczniowie i studenci, mieszkańcy wielkich miast oraz badani o prawicowych poglądach politycznych.

Z kolei oceny **negatywne** spotykamy najczęściej wśród bezrobotnych, rolników i mieszkańców wsi, osób o najniższych dochodach i niezadowolonych z własnej sytuacji materialnej, mających wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe, rencistów. W grupach tych około jednej trzeciej badanych negatywnie ocenia zmiany w skali kraju, około jednej piątej - w skali miejscowości, a jedna trzecia wskazuje na negatywne skutki dla ludzi. W ogólnym zarysie negatywna ocena przemian pokrywa się więc z postrzeganiem dodatniego bilansu socjalizmu. Występuje tu jednak pewna, dość znamienna różnica. Rolnicy, którzy spośród grup społeczno-zawodowych najlepiej oceniają bilans socjalizmu, pod względem liczby wskazań negatywnych skutków przemian dla ludzi nie odbiegają od przeciętnej dla ogółu badanych, natomiast częstsze niż przeciętnie są negatywne wskazania wśród robotników wykwalifikowanych, których krytycyzm wobec socjalizmu jest powyżej średniej.

Powstaje z kolei pytanie, jakie relacje zachodzą między oceną przemian a sympatiami politycznymi, mierzonymi poparciem dla konkretnych partii i ugrupowań?

Tabela 11

w procentach

Potencjalne elektoraty ugrupowań politycznych	Czy, Pana(i) zdaniem, od roku 1989 w Polsce:			
	zmieniło się na lepsze	praktycznie nic się nie zmieniło	zmieniło się na gorsze	Trudno powiedzieć
AW „S”	82	3	12	3
PSL	59	12	27	2
ROP	74	12	12	2
SLD	72	3	22	3
UP	72	5	15	8
UW	80	8	5	7
Niezdecydowani	64	3	24	9

V Cramera=.163

Tabela 12

w procentach

Potencjalne elektoraty ugrupowań politycznych	Czy, Pana(i) zdaniem, od roku 1989 w Pana(i) miejscowości:			
	zmieniło się na lepsze	praktycznie nic się nie zmieniło	zmieniło się na gorsze	Trudno powiedzieć
AW „S”	70	18	8	3
PSL	49	25	25	1
ROP	60	24	16	
SLD	55	18	23	4
UP	69	17	8	6
UW	74	14	11	1
Niezdecydowani	52	22	19	7

V Cramera=.148

Tabela 13

w procentach

Potencjalne elektoraty ugrupowań politycznych	Czy zmiany zachodzące w Polsce od roku 1989 przynoszą ludziom więcej strat czy korzyści?			
	Więcej korzyści	Tyle samo strat, co korzyści	Więcej strat	Trudno powiedzieć
AW „S”	49	27	16	9
PSL	24	39	27	9
ROP	48	16	24	12
SLD	32	30	28	10
UP	46	28	17	9
UW	53	27	17	3
Niezdecydowani	24	21	19	36

V Cramera=.207

Nasuwają się tutaj dwa wnioski. Po pierwsze, we wszystkich trzech wymiarach „poziom akceptacji” zmian jest niższy wśród zwolenników partii obecnej koalicji niż wśród sympatyków ugrupowań opozycyjnych. Innymi słowy, partie rządzące przyciągają więcej niezadowolonych z przemian niż ugrupowania opozycyjne. Najbardziej akceptują zmiany

potencjalni wyborcy PSL, najczęściej - elektorat UW. Po drugie, wyraźnie największy wpływ na opcje polityczne ma postrzeganie konsekwencji przemian dla codziennego życia ludzi.

Można jeszcze zadać pytanie, jak znaczna część społeczeństwa konsekwentnie akceptuje zmiany, jakie zaszły w Polsce po 1989 roku, tzn. zarówno w skali kraju, swojego miejsca zamieszkania, jak i pod względem ich następstw dla życia ludzi, a jak liczna grupa ma do nich stosunek konsekwentnie negatywny.

Okazało się, że osoby akceptujące wszystkie wymienione zmiany stanowią około jednej piątej (22%) ogółu badanych. Stanowisko przeciwne zajmuje jedynie co dwudziesty (5%) respondent. Do tej drugiej grupy należą ci, którzy sądzą, że zarówno zmiany w Polsce oraz miejscu ich zamieszkania, jak i konsekwencje tych zmian dla życia ludzi są niekorzystne. Prawie taki sam odsetek (4%) badanych uważa, że „praktycznie nic się nie zmieniło” zarówno w Polsce, jak i w miejscu ich zamieszkania, ludzie zaś ponieśli mniej więcej tyle samo strat, co korzyści.

Osoby **konsekwentnie akceptujące** zmiany, jakie zaszły w Polsce po roku 1989, należą najczęściej do kadry kierowniczej i inteligencji (51%), prywatnych przedsiębiorców (48%), badanych zadowolonych ze swojej sytuacji materialnej (40%) i osiągających najwyższe dochody (37%), mieszkańców wielkich miast (37%), a także młodzieży, przede wszystkim uczącej się (33%) oraz badanych deklarujących prawicowe poglądy polityczne (32%).

Respondentów **konsekwentnie negujących** zmiany dwukrotnie częściej niż wśród ogółu badanych można spotkać wśród bezrobotnych (11%), osób deklarujących lewicowe poglądy polityczne (10%), rencistów (9%), rolników (9%), mieszkańców wsi (8%). Wśród rolników występuje równocześnie najwyższy (10%) odsetek badanych twierdzących, że „praktycznie nic się nie zmieniło”.

Najwięcej osób (12%, wobec przeciętnej dla całej populacji 5%) konsekwentnie negujących zmiany jest w grupie badanych w wieku 45-54 lata. Są to ludzie urodzeni między rokiem 1942 a 1951. Ich wejście w dorosłe życie przypadło na lata 1958-1967 - popaździernikowy okres „małej stabilizacji”, kiedy to występowała stosunkowo wysoka społeczna akceptacja ówczesnej rzeczywistości. Można przypuszczać, że jest to pokolenie najlepiej zaadaptowane do życia w PRL i najbardziej akceptujące peerelowską rzeczywistość.

Oto jak kształtują się w potencjalnych elektoratach partii politycznych odsetki osób konsekwentnie aprobujących oraz konsekwentnie negujących zmiany.

Tabela 14 w procentach

Potencjalne elektoraty ugrupowań politycznych	Stosunek do zmian			
	osoby konsekwentnie je akceptujące	osoby konsekwentnie je negujące	osoby konsekwentnie twierdzące, że „praktycznie nic się nie zmieniło” oraz że zmiany przyniosły dla ludzi „tyle samo strat , co korzyści”	różne oceny w poszczególnych płaszczyznach
AW „S”	36	1	2	61
PSL	16	12	6	66
ROP	36	-	2	62
SLD	23	9	2	66
UP	29	-	5	66
UW	40	3	1	56
Niezdecydowani	15	7	5	73

Okazuje się, że osoby konsekwentnie aprobujące zmiany znajdują się wśród sympatyków wszystkich znaczących partii i ugrupowań. Jednak jest ich zdecydowanie najwięcej w elektoratach UW, AW „S” i ROP, najmniej zaś - w elektoracie PSL oraz wśród wyborców niezdecydowanych. Z kolei badani konsekwentnie negujący zmiany są wśród zwolenników PSL (12%) oraz SLD (9%). W pozostałych elektoratach nie ma ich wcale w badanej próbie bądź liczba ich jest znikoma.

Warto zastanowić się, jak badani aprobujący zmiany oraz negujący je postrzegają stopień zaawansowania przemian gospodarczych i politycznych?

Tabela 15 w procentach

Całościowy stosunek do zmian ⁴	Zaawansowanie przemian w polskiej gospodarce			
	bliżej gospodarki socjalistycznej	w połowie drogi	bliżej gospodarki rynkowej	Trudno powiedzieć
Aprobata	25	35	38	2
Dezaprobaty	26	29	16	29

⁴ Pominięto grupy udzielające zróżnicowanych odpowiedzi oraz twierdzące, że „praktycznie nic się nie zmieniło”.

Tabela 16

w procentach

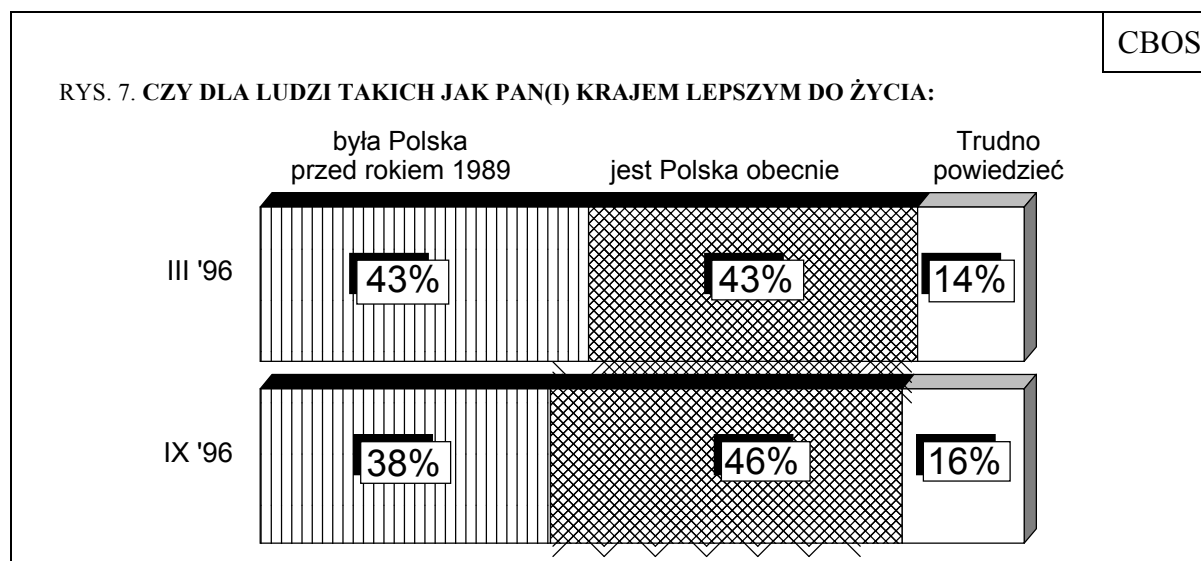
Całościowy stosunek do zmian ⁵	Zaawansowanie przemian systemu politycznego w Polsce			
	bliżej systemu niedemokratycznego	w połowie drogi	bliżej systemu demokratycznego	Trudno powiedzieć
Aprobata	28	28	41	3
Dezaprobatą	50	25	6	19

Respondenci pozytywnie oceniający zmiany, jakie zaszły w Polsce po 1989 roku - we wszystkich trzech omawianych aspektach, zdecydowanie częściej niż ci, którzy do zmian mają stosunek konsekwentnie negatywny, są przekonani, że polska gospodarka jest już blisko gospodarki w pełni rynkowej, a nasz system polityczny - bliżej systemu demokratycznego.

KIEDY ŻYŁO SIĘ LEPIEJ?

Mimo że już od kilku lat zmiany w kraju więcej badanych ocenia pozytywnie niż negatywnie, to ich konsekwencje dla warunków życia zaczęły być odczuwalne na szerszą skalę dopiero od 1994 roku. Przewaga pozytywnych ocen nad negatywnymi jest jednak stosunkowo niewielka. Równoległe z tym - jak wynika z przedstawionych danych - pogorszyła się nieco ocena ogólnego bilansu zysków i strat, jakie przyniósł Polsce socjalizm.

Kiedy więc żyło się lepiej - w okresie PRL czy obecnie?



⁵ Pominięto grupy udzielające zróżnicowanych odpowiedzi oraz twierdzące, że „praktycznie nic się nie zmieniło”.

Dopiero ostatnie półrocze przyniosło wyraźną przewagę opinii, że jednak lepiej żyje się obecnie niż w PRL. Koresponduje to z opisanym poprzednio ogólnym trendem oceny przemian we wszystkich trzech wymiarach. Można powiedzieć, że jest to ocena najbardziej osobista, odnoszona do warunków życia badanych. Wypada ona korzystniej niż omówiona poprzednio ocena konsekwencji zmian dla życia ludzi.

Ogólny kierunek uwarunkowań społeczno-demograficznych w ocenach PRL i obecnej Polski jest podobny do uwarunkowań ocen przemian we wszystkich trzech omówionych poprzednio wymiarach. Ponieważ jednak jest to ocena bardziej osobista, przeto dają się zauważyć pewne charakterystyczne różnice w stosunku do opinii w kategoriach „strat i korzyści dla ludzi”. Przede wszystkim oceny te są znacznie bardziej związane z sytuacją materialną badanych - zarówno w wymiarze subiektywnym, jak i obiektywnym. Jest to zależność bardzo wyraźna. Odsetek osób wskazujących, że krajem lepszym do życia jest obecna Polska, systematycznie rośnie w miarę wzrostu dochodów respondentów na osobę w rodzinie.

Ponadto odpowiedzi badanych uwzględniające ten aspekt zagadnienia znacznie silniej związane są z ich przynależnością społeczno-zawodową. Ponad trzy czwarte prywatnych przedsiębiorców (78%), osób z wyższym wykształceniem (77%) oraz przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji (74%) twierdzi, że obecnie Polska jest krajem lepszym do życia, niż była Polska przed rokiem 1989.

KTO ZYSKAŁ, KTO STRACIŁ

Mówiąc o konsekwencjach przemian dla życia ludzi posługiwaliśmy się bądź kategorią ogółu „ludzi w Polsce”, bądź też grupy odniesienia respondenta („ludzi takich jak Pan”), bez precyzowania, o jaką grupę chodzi. Na tę sprawę można też spojrzeć inaczej - pod kątem struktury społeczno-zawodowej i zapytać, jakie konkretne grupy społeczne czy zawodowe zyskały na przemianach, a jakie straciły. Badani oceniali położenie szesnastu grup.

Rys. 8. W porównaniu z sytuacją sprzed 1989 roku obecnie powodzi się:



Niemal od początku procesu reform, bo już od roku 1991, uwidoczniła się bardzo wyraźny podział na grupy, które w powszechnej opinii zyskały na zmianach i te, które straciły. Do tych, którzy stracili, niezmiennie zaliczają się robotnicy, rolnicy, nauczyciele, zyskali zaś - zdaniem badanych - przede wszystkim właściciele prywatnych firm i księża. Jako ci, którzy zyskali, postrzegane są nowe elity polityczne - działacze opozycyjni lat osiemdziesiątych i działacze NSZZ „Solidarność”, ale także pracownicy firm prywatnych.

Szczególną pozycję zajmują lekarze i inżynierowie w przemyśle państwowym - początkowo byli zaliczani do tych, którzy raczej stracili, ale z roku na rok ich pozycja rosła. Obecnie zdecydowanie przeważa pogląd, że zyskali oni na zmianach. Podobną ewolucję przeszło postrzeganie pozycji „starej elity” - pracowników aparatu byłej PZPR oraz działaczy OPZZ.

W porównaniu z rokiem 1994 bardzo silnie wzrosło przekonanie o awansie kadry kierowniczej przedsiębiorstw państwowych oraz administracji centralnej. Równocześnie poprawiło się postrzeganie położenia robotników wykwalifikowanych - w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych zaliczani oni byli zdecydowanie do tych, którzy stracili na zmianach, obecnie wprawdzie nadal przeważa takie przekonanie, ale już stosunkowo nieznacznie.

		CBOS
Średnia ocen dla danej grupy na skali, na której 1 oznacza „dużo lepiej niż przed 1989 rokiem”, 3 - „tak samo”, a 5 - „dużo gorzej”		
	Średnia ocen	
1. Właściciele prywatnych firm	2.0	
2. Księża	2.2	
3. Pracownicy administracji centralnej	2.3	
4. Dyrektorzy, kierownicy w przedsiębiorstwach państwowych	2.4	
5. Pracownicy aparatu partyjnego byłej PZPR	2.5	
6. Działacze NSZZ „Solidarność”	2.6	
7. Działacze opozycyjni lat osiemdziesiątych	2.6	
8. Działacze OPZZ	2.6	
9. Lekarze	2.8	
10. Inżynierowie w przemyśle państwowym	2.8	
11. Rzemieślnicy	3.0	
12. Pracownicy firm prywatnych	3.0	
13. Nauczyciele	3.1	
14. Robotnicy wykwalifikowani	3.3	
15. Rolnicy	3.8	
16. Robotnicy niewykwalifikowani	4.2	

Warto zwrócić szczególną uwagę na kilka spraw, które unaocznia przedstawiona wyżej gradacja wybranych grup według tego, w jakim stopniu - w opinii społecznej - zyskały one lub straciły na zmianach. W przekonaniu badanych grupę głównych beneficjentów zmian - obok właścicieli firm prywatnych (co, jak się wydaje, jest naturalne, jako że podstawę przemian stanowiło urynkowanie gospodarki i przywrócenie roli własności) i księży (tu z kolei trudno orzec, jakie czynniki wpłynęły na tak wysoką ich pozycję) - stanowią „ludzie władzy i polityki”, dopiero za nimi sytuują się specjaliści, a w dalszej kolejności inni przedstawiciele pracy najemnej.

Poprzednio była już mowa o tym, iż znacznie wzrosło przekonanie, że specjaliści - tu reprezentowani przez lekarzy i inżynierów - raczej na zmianach zyskali niż stracili. Wysoka pozycja, jaką w roku 1996 uzyskali lekarze, stanowi swoiste *pendant* do dyskusji o reformie służby zdrowia i uposażeniach jej pracowników. Mówi ona niewątpliwie coś o postrzeganiu przez badanych rozmiarów „szarej strefy” w tej dziedzinie.

Jeśli zaś chodzi o ludzi polityki, to w siedem lat po upadku komunizmu działacze byłej PZPR, dawnej „przewodniej siły”, nieco więcej - zdaniem badanych - na tym fakcie zyskali, niż ich przeciwnicy z roku 1989, z „Solidarności”, którzy do tych zmian doprowadzili.



Całokształt przemian, jakie dokonały się w naszym kraju, oceniany jest zdecydowanie pozytywnie. O takiej ocenie decyduje zapewne akceptacja urynkowania gospodarki i przekonanie, że proces ten przekroczył już „punkt krytyczny”. Jednocześnie siedem lat po przełomie 1989 roku tylko jedna czwarta Polaków ma poczucie, że Polska jest bliżej systemu demokratycznego. Można to traktować jako przejaw niezadowolenia z funkcjonowania mechanizmów naszego życia politycznego.

Ponadto zaczyna być odczuwalny korzystny wpływ przekształceń systemowych na poziom życia obywateli. Już bowiem od początku lat dziewięćdziesiątych przemiany dokonujące się w skali kraju oceniane były pozytywnie. Równocześnie jednak panowało przekonanie, że skutki zachodzących zmian dla codziennego życia ludzi są w sumie niekorzystne. Tymczasem w 1996 roku oceny pozytywne także w zakresie konsekwencji zmian transformacyjnych „dla ludzi” zaczynają przeważać nad opiniami przeciwnymi. Umacnia się przekonanie, że w nowym systemie społeczno-gospodarczym po prostu lepiej się żyje.

A N E K S

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. pilskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. wrocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. białkopodlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Zaawansowanie przemian w polskiej gospodarce: 1 - bliżej gospodarki socjalistycznej; 2 - w połowie drogi; 3 - bliżej gospodarki rynkowej (%)

	1	2	3	Trudno powiedzieć (%)	Liczba osób
Ogółem	25	33	28	14	1148
Płeć					
Mężczyźni	25	32	33	9	544
Kobiety	24	34	23	19	604
Wiek					
do 24 lat	26	29	37	8	159
25-34	24	37	29	10	203
35-44	31	38	25	6	276
45-54	29	32	24	16	177
55-64	23	34	26	17	150
65 lat i więcej	14	26	28	32	184
Miejsce zamieszkania					
Wieś	20	32	26	22	424
Miasto do 20 tys.	21	34	35	10	135
od 21 do 100 tys.	29	32	27	13	246
101-500 tys.	28	34	28	10	238
501 tys. i więcej mieszk.	35	36	27	2	104
Region					
Północny	27	29	30	13	144
Zachodni	18	42	29	11	138
Środkowozachodni	22	35	32	11	154
Środkowy	24	34	25	17	179
Wschodni	29	28	31	15	153
Południowo-wschodni	29	26	22	23	192
Południowo-zachodni	26	40	26	8	189
Wykształcenie					
Podstawowe	21	25	25	29	371
Zasadnicze zawodowe	26	38	25	10	314
Średnie	27	35	31	7	372
Wyższe	25	42	32	1	92
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	26	39	33	1	76
Prac. umysł. niż. szczebla	30	44	19	6	111
Pracownicy fiz.- umysł.	28	40	29	3	62
Robotnicy wykwalifikowani	30	35	29	6	129
Robotnicy niewykwalifik.	22	29	30	20	53
Rolnicy	35	27	19	19	65
Prywatni przedsiębiorcy	32	33	28	7	56
Bierni zawodowo					
Renciści	28	27	20	26	130
Emeryci	16	34	28	22	232
Uczniowie i studenci	27	25	42	6	59
Bezrobotni	23	28	34	16	107
Gospodynie domowe i inni	16	34	28	22	68
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	25	45	25	5	133
Sektor państwowy	31	34	29	6	128
Sektor prywatny	28	35	29	8	228
Spółdzielczość	51	21	25	4	21
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 150 zł	24	26	29	21	213
151 - 225 zł	32	31	23	13	163
226 - 325 zł	24	34	29	13	266
326 - 425 zł	21	36	29	14	207
Powyżej 426 zł	26	40	30	5	226
Ocena własnych war. mater.					
Złe	27	32	23	18	393
Średnie	23	35	27	15	510
Dobre	26	31	37	6	244
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	28	33	26	13	91
Raz w tygodniu	24	33	26	16	647
Kilka razy w roku	26	35	28	11	307
W ogóle nie uczestniczy	22	28	36	14	104
Poglądy polityczne					
Lewica	27	34	33	6	205
Centrum	23	41	29	7	357
Prawica	30	33	30	8	356
Trudno powiedzieć	19	21	18	42	230

Tabela 2. Zaawansowanie przemian systemu politycznego w Polsce: 1 - bliżej systemu niedemokratycznego; 2 - w połowie drogi; 3 - bliżej systemu demokratycznego

	(%)				
	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	33	29	25	13	1148
Płeć					
Mężczyźni	33	28	30	9	544
Kobiety	33	29	21	17	604
Wiek					
do 24 lat	25	29	37	9	159
25-34	27	29	36	8	203
35-44	43	27	24	6	275
45-54	36	37	16	11	177
55-64	38	27	20	14	150
65 lat i więcej	24	23	18	35	184
Miejsce zamieszkania					
Wieś	27	28	24	20	424
Miasto do 20 tys.	42	25	22	11	135
od 21 do 100 tys.	34	31	21	13	246
101-500 tys.	36	27	31	7	238
501 tys. i więcej mieszk.	35	32	32	1	104
Region					
Północny	35	30	22	13	143
Zachodni	39	19	31	12	138
Środkowozachodni	33	29	28	9	154
Środkowy	27	31	26	16	179
Wschodni	32	34	21	13	153
Południowo-wschodni	33	26	23	18	193
Południowo-zachodni	34	31	26	9	189
Wykształcenie					
Podstawowe	29	24	18	29	371
Zasadnicze zawodowe	39	29	23	9	313
Średnie	32	33	32	3	372
Wyższe	31	28	40	1	92
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	30	32	37	0	76
Prac. umysł. niż. szczebla	34	38	26	2	111
Pracownicy fiz. - umysł.	35	33	31	1	62
Robotnicy wykwalifikowani	33	35	26	6	129
Robotnicy niewykwalifik.	50	24	12	14	53
Rolnicy	25	35	20	20	65
Prywatni przedsiębiorcy	38	19	43	0	55
Bierni zawodowo					
Renciści	37	22	15	27	130
Emeryci	32	26	19	22	232
Uczniowie i studenci	23	21	48	9	59
Bezrobotni	33	29	24	13	107
Gospodynie domowe i inni	24	28	29	19	68
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	34	35	29	2	133
Sektor państwowy	40	32	24	4	128
Sektor prywatny	35	29	31	5	227
Spółdzielczość	34	38	22	6	21
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 150 zł	35	27	17	21	213
151 - 225 zł	37	25	25	13	163
226 - 325 zł	36	29	22	12	266
326 - 425 zł	27	31	31	11	207
Powyżej 426 zł	31	33	32	3	226
Ocena własnych war. mater.					
Złe	38	26	19	17	393
Średnie	32	31	23	14	510
Dobre	28	27	39	5	244
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	32	29	21	19	91
Raz w tygodniu	32	28	26	14	647
Kilka razy w roku	34	31	26	8	306
W ogóle nie uczestniczy	38	24	26	13	104
Poglądy polityczne					
Lewica	39	25	30	6	205
Centrum	33	37	24	5	357
Prawica	36	29	29	6	356
Trudno powiedzieć	23	18	18	41	229

Tabela 3. Jak Pan(i) sądzi, czy ustrój socjalistyczny przyniósł większości ludzi w Polsce więcej korzyści czy strat? 1 - Więcej korzyści; 2 - Tyle samo strat, co korzyści; 3 - Więcej strat

	(%)				
	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	25	28	34	13	1149
Płeć					
Mężczyźni	27	27	37	10	544
Kobiety	24	28	31	17	606
Wiek					
do 24 lat	21	26	35	18	159
25-34	24	23	41	12	203
35-44	27	29	37	7	276
45-54	28	38	25	10	177
55-64	24	24	39	13	149
65 lat i więcej	25	25	25	25	186
Miejsce zamieszkania					
Wieś	27	26	29	18	424
Miasto do 20 tys.	26	28	35	12	135
od 21 do 100 tys.	27	31	29	13	248
101-500 tys.	22	26	41	11	238
501 tys. i więcej mieszk.	19	30	44	6	104
Region					
Północny	19	24	42	15	145
Zachodni	27	27	35	11	138
Środkowo-zachodni	28	29	31	12	154
Środkowy	24	33	28	15	178
Wschodni	35	23	23	18	153
Południowo-wschodni	24	23	38	15	192
Południowo-zachodni	20	33	39	8	189
Wykształcenie					
Podstawowe	25	27	27	21	373
Zasadnicze zawodowe	27	30	34	8	314
Średnie	25	27	36	12	372
Wyższe	20	24	51	5	91
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	21	31	43	5	76
Prac. umysł. niż. szczebla	24	29	36	12	111
Pracownicy fiz. - umysł.	22	28	34	16	62
Robotnicy wykwalifikowani	26	29	37	7	129
Robotnicy niewykwalifik.	32	40	22	6	53
Rolnicy	39	30	14	17	65
Prywatni przedsiębiorcy	10	22	59	9	56
Bierni zawodowo					
Renciści	19	25	38	19	132
Emeryci	26	26	30	18	232
Uczniowie i studenci	19	25	44	12	59
Bezrobotni	34	27	23	16	107
Gospodynie domowe i inni	30	25	33	12	68
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	29	30	31	10	133
Sektor państwowy	18	32	42	7	128
Sektor prywatny	21	28	41	11	228
Spółdzielczość	29	23	48	0	21
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 150 zł	30	22	34	13	213
151 - 225	31	26	29	14	163
226 - 325	22	32	32	14	266
326 - 425	25	32	32	12	207
Powyżej 426 zł	22	28	43	7	226
Ocena własnych war. mater.					
Złe	27	19	38	15	392
Średnie	25	33	27	15	511
Dobre	22	30	40	9	244
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	24	18	45	13	91
Raz w tygodniu	23	29	35	13	648
Kilka razy w roku	29	27	29	14	306
W ogóle nie uczestniczy	30	28	30	12	104
Poglądy polityczne					
Lewica	41	28	23	8	205
Centrum	27	33	31	10	357
Prawica	16	22	55	7	356
Trudno powiedzieć	23	28	16	33	232

Tabela 4. Czy, Pana(i) zdaniem, od roku 1989 w Polsce: 1 - zmieniło się na lepsze;
2 - praktycznie nic się nie zmieniło; 3 - zmieniło się na gorsze

	(%)				
	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	64	6	24	5	1150
Płeć					
Mężczyźni	64	9	24	3	544
Kobiety	64	4	24	7	606
Wiek					
do 24 lat	73	3	15	9	159
25-34	66	9	22	4	203
35-44	66	5	25	4	276
45-54	60	8	29	3	177
55-64	61	9	25	6	150
65 lat i więcej	58	5	28	9	186
Miejsce zamieszkania					
Wieś	53	7	34	5	424
Miasto do 20 tys.	66	9	22	4	135
od 21 do 100 tys.	64	7	21	8	248
101-500 tys.	76	5	14	5	238
501 tys. i więcej mieszk.	78	4	15	4	104
Region					
Północny	64	10	21	4	145
Zachodni	70	4	24	2	138
Środkowozachodni	64	5	22	9	154
Środkowy	60	9	25	6	173
Wschodni	67	2	23	7	153
Południowo-wschodni	60	3	30	5	192
Południowo-zachodni	66	8	21	4	189
Wykształcenie					
Podstawowe	53	7	33	8	373
Zasadnicze zawodowe	54	11	29	6	314
Średnie	77	3	16	4	372
Wyższe	91	1	6	2	92
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	91	2	6	1	76
Prac. umysł. niż. szczebla	74	3	21	2	111
Pracownicy fiz.- umysł.	65	4	25	6	62
Robotnicy wykwalifikowani	63	15	21	1	129
Robotnicy niewykwalifik.	53	8	27	12	53
Rolnicy	48	10	35	7	65
Prywatni przedsiębiorcy	86	5	6	2	56
Bierni zawodowo					
Renciści	55	9	32	5	132
Emeryci	61	6	25	8	232
Uczniowie i studenci	76	0	12	12	59
Bezrobotni	52	6	38	4	107
Gospodynie domowe i inni	63	2	24	10	68
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	78	4	14	5	133
Sektor państwowy	65	7	25	3	128
Sektor prywatny	73	8	16	4	228
Spółdzielczość	72	7	21	0	21
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 150 zł	46	10	37	7	213
151 - 225	65	6	24	5	163
226 - 325	61	8	25	6	266
326 - 425	71	7	18	4	207
Powyżej 426 zł	82	2	12	4	226
Ocena własnych war. mater.					
Złe	50	9	34	7	393
Średnie	64	7	22	6	511
Dobre	87	1	11	2	244
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	58	4	29	9	91
Raz w tygodniu	64	7	24	5	648
Kilka razy w roku	66	7	22	5	307
W ogóle nie uczestniczy	66	2	26	6	104
Poglądy polityczne					
Lewica	63	7	28	2	205
Centrum	64	8	23	4	357
Prawica	77	4	15	3	356
Trudno powiedzieć	44	6	36	14	232

Tabela 5. Czy, Pana(i) zdaniem, od roku 1989 w Pana(i) miejscowości: 1 - zmieniło się na lepsze; 2 - praktycznie nic się nie zmieniło; 3 - zmieniło się na gorsze

	(%)				
	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	54	23	17	5	1136
Płeć					
Mężczyźni	55	25	17	4	540
Kobiety	54	22	17	6	597
Wiek					
do 24 lat	67	18	8	7	158
25-34	53	24	18	5	194
35-44	60	20	15	5	273
45-54	48	25	25	2	177
55-64	50	26	18	6	149
65 lat i więcej	48	29	18	5	185
Miejsce zamieszkania					
Wieś	42	31	22	4	417
Miasto do 20 tys.	59	23	14	4	134
od 21 do 100 tys.	57	16	18	9	247
101-500 tys.	65	22	9	5	236
501 tys. i więcej mieszk.	69	13	15	3	102
Region					
Północny	56	24	17	3	143
Zachodni	61	16	19	4	136
Środkowozachodni	54	25	18	3	154
Środkowy	53	20	17	9	175
Wschodni	52	28	14	5	153
Południowo-wschodni	48	24	24	5	193
Południowo-zachodni	59	27	9	5	183
Wykształcenie					
Podstawowe	45	28	20	6	370
Zasadnicze zawodowe	51	27	18	4	307
Średnie	60	18	15	6	368
Wyższe	78	12	7	3	91
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	77	11	8	4	76
Prac. umysł. niż. szczebla	64	19	15	1	110
Pracownicy fiz. - umysł.	59	20	16	5	62
Robotnicy wykwalifikowani	54	24	17	5	127
Robotnicy niewykwalifik.	51	22	22	4	53
Rolnicy	39	32	22	7	65
Prywatni przedsiębiorcy	78	10	5	7	54
Bierni zawodowo					
Renciści	43	29	22	6	130
Emeryci	49	28	18	5	232
Uczniowie i studenci	63	26	5	6	59
Bezrobotni	41	28	24	7	103
Gospodynie domowe i inni	61	14	17	8	66
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	66	16	14	5	132
Sektor państwowy	58	24	16	2	124
Sektor prywatny	63	18	13	6	226
Spółdzielczość	71	16	13	0	21
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 150 zł	41	34	20	5	211
151 - 225	53	22	18	7	159
226 - 325	54	24	16	6	263
326 - 425	53	23	16	7	205
Powyżej 426 zł	70	17	11	2	224
Ocena własnych war. mater.					
Złe	45	26	23	6	386
Średnie	54	25	15	6	509
Dobre	71	16	10	3	240
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	57	19	18	6	91
Raz w tygodniu	53	24	17	6	640
Kilka razy w roku	58	23	15	4	304
W ogóle nie uczestniczy	48	27	19	6	102
Poglądy polityczne					
Lewica	55	20	23	3	203
Centrum	52	26	18	5	352
Prawica	67	18	12	3	352
Trudno powiedzieć	39	31	18	12	230

Tabela 6. Czy zmiany zachodzące w Polsce od roku 1989 przynoszą ludziom więcej strat czy korzyści? 1 - Więcej korzyści; 2 - Tyle samo strat, co korzyści; 3 - Więcej strat

	(%)				
	1	2	3	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	32	30	24	14	1149
Płeć					
Mężczyźni	36	26	26	11	544
Kobiety	29	33	23	16	605
Wiek					
do 24 lat	40	30	18	12	159
25-34	40	23	28	10	203
35-44	34	33	23	11	275
45-54	29	34	30	8	177
55-64	25	33	24	18	150
65 lat i więcej	24	27	23	26	186
Miejsce zamieszkania					
Wieś	26	30	28	16	424
Miasto do 20 tys.	34	29	27	9	135
od 21 do 100 tys.	29	32	24	15	248
101-500 tys.	41	27	19	13	238
501 tys. i więcej mieszk.	44	30	19	7	104
Region					
Północny	35	24	27	14	144
Zachodni	38	30	24	9	138
Środkowo-zachodni	31	29	29	10	154
Środkowy	32	36	18	14	173
Wschodni	28	28	26	17	153
Południowo-wschodni	30	30	25	15	192
Południowo-zachodni	33	29	22	15	188
Wykształcenie					
Podstawowe	24	29	26	21	372
Zasadnicze zawodowe	27	29	32	12	313
Średnie	40	31	18	10	372
Wyższe	53	28	15	4	92
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	56	26	16	2	76
Prac. umysł. niż. szczebla	37	37	18	9	111
Pracownicy fiz.- umysł.	25	32	29	13	62
Robotnicy wykwalifikowani	34	26	31	9	129
Robotnicy niewykwalifik.	35	26	29	10	53
Rolnicy	23	34	24	18	65
Prywatni przedsiębiorcy	59	21	12	9	55
Bierni zawodowo					
Renciści	25	26	26	23	132
Emeryci	24	31	24	20	232
Uczniowie i studenci	37	34	24	6	59
Bezrobotni	28	34	26	12	107
Gospodynie domowe i inni	32	24	27	17	68
Pracujący poza rolnictwem					
Sfera budżetowa	38	35	19	8	133
Sektor państwowy	42	26	26	6	128
Sektor prywatny	41	25	23	12	227
Spółdzielczość	42	30	25	3	21
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 150 zł	21	30	31	18	213
151 - 225 zł	37	27	26	11	163
226 - 325 zł	29	30	26	16	266
326 - 425 zł	32	36	22	9	206
Powyżej 426 zł	48	26	18	9	226
Ocena własnych war. mater.					
Złe	25	25	34	16	392
Średnie	29	34	22	15	511
Dobre	50	28	15	6	244
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	32	28	23	17	91
Raz w tygodniu	32	31	23	14	648
Kilka razy w roku	32	29	27	12	306
W ogóle nie uczestniczy	36	25	26	13	104
Poglądy polityczne					
Lewica	33	31	30	6	205
Centrum	34	31	25	10	357
Prawica	43	27	21	9	356
Trudno powiedzieć	13	31	24	33	231

Tabela 7. Czy dla ludzi takich jak Pan(i) krajem lepszym do życia:
1 - była Polska przed 1989 rokiem; 2 - jest Polska obecnie (%)

	1	2	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	38	46	16	1150
Płeć				
Mężczyźni	36	48	16	544
Kobiety	39	45	16	605
Wiek				
do 24 lat	24	53	23	159
25-34	36	50	15	203
35-44	45	43	12	276
45-54	47	38	15	177
55-64	37	47	16	150
65 lat i więcej	33	50	17	186
Miejsce zamieszkania				
Wieś	44	42	14	424
Miasto do 20 tys.	39	46	15	135
od 21 do 100 tys.	39	39	21	248
101-500 tys.	27	58	15	238
501 tys.i więcej mieszk.	30	56	14	104
Region				
Północny	35	44	21	145
Zachodni	48	45	7	138
Środkowozachodni	44	40	16	154
Środkowy	35	48	17	179
Wschodni	39	43	17	153
Południowo-wschodni	36	47	17	192
Południowo-zachodni	30	55	15	188
Wykształcenie				
Podstawowe	43	40	17	372
Zasadnicze zawodowe	48	38	14	314
Średnie	30	53	16	372
Wyższe	9	77	14	92
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier.,inteligencja	9	74	16	76
Prac.umysł.niż.szczębla	35	50	15	111
Pracownicy fiz.- umysł.	39	39	22	62
Robotnicy wykwalifikowani	47	37	16	129
Robotnicy niewykwalifik.	58	29	14	53
Rolnicy	55	30	15	65
Prywatni przedsiębiorcy	9	78	12	56
Bierni zawodowo				
Renciści	46	40	14	132
Emeryci	33	49	18	232
Uczniowie i studenci	16	64	19	59
Bezrobotni	53	37	11	107
Gospodynie domowe i inni	43	43	14	68
Pracujący poza rolnictwem				
Sfera budżetowa	29	53	18	133
Sektor państwowy	47	41	13	128
Sektor prywatny	31	52	17	228
Spółdzielczość	34	57	8	21
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 150 zł	56	30	13	213
151 - 225	42	42	16	163
226 - 325	41	43	16	266
326 - 425	32	50	18	206
Powyżej 426 zł	16	68	15	226
Ocena własnych war. mater.				
Złe	52	32	16	392
Średnie	38	46	16	511
Dobre	15	70	16	244
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	33	51	16	91
Raz w tygodniu	37	46	17	648
Kilka razy w roku	37	50	13	307
W ogóle nie uczestniczy	50	34	16	104
Poglądy polityczne				
Lewica	48	41	11	205
Centrum	45	38	17	357
Prawica	21	69	10	356
Trudno powiedzieć	43	31	26	232